

czwartek, 10.03.2022

Czy chodzi tylko o to, by być w porządku? [Mt 7, 7-12]

**Jezus powiedział do swoich uczniów: «Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Gdy któregoś z was syn prosi o chleb, czy jest taki, który poda mu kamień? Albo gdy prosi o rybę, czy poda mu węża? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, to o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie, da to, co dobre, tym, którzy Go proszą. Wszystko więc, co chcielibyście, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie. Albowiem to jest istota Prawa i Proroków ».**

+++

Jezus zwraca dziś uwagę na bardzo ważny szczegół: *Wszystko wi?c, co chcieliby?cie, ?eby wam ludzie czynili, i wy im czy?cie.* Młodzież powiedziała by, że chodzi o to, by *by? w porz?dku* względem innych, traktować ich tak, jak sam chciałbym być przez nich traktowany. Logiczne jest, że proszącemu o chleb nie poda się kamienia. Chrystus mówi, że taka postawa to istota Prawa i Proroków. To jest sedno. Ale przecież czytamy Ewangelię w całym jej kontekście, w odniesieniu do wszystkiego co mówił i robił Jezus, a tam rzuca się w oczy, że całym sensem Jego działalności była miłość. A przecież miłość, to coś o wiele większego niż tylko *by? w porz?dku* do innych. Tutaj chodzi o coś więcej. W naszym chrześcijańskim życiu potrzeba by kochać innych tak, jak Jezus nas umiłował. Być w porządku do innych, to ta dolna granica naszego postępowania, my mamy sięgać wyżej - kochać innych jak Jezus. Patrzyłeś na to w ten sposób?

fot. pixabay